

GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

N^o 23. — W Poniedziałek dnia 28. Stycznia 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 24. Stycznia.

N. Królowa Niderlandzka udała się stąd do Hagi.

Przejeżdżał tu: Cesarsko-Rossyjski strzelec polowy Barubin, gońcem z Petersburga do Hagi.

Z Akwigranu, d. 17. Stycznia.

Przez postanowienie Najwyższe pod d. 10. m. b. raczył Król Jegomość rozkazać, aby korpus obserwacyjny nad Mozą ustawiony, został rozwiązany i wszystkie wojska go składające do załóg swoich wróciły, wyjąwszy 3cią (kombinowaną) brygadę, która na dotychczasowej stopie i w teraźniejszym pozostanie stanowisku. Wojska 8go korpusu armii wrócą znowu na tę stopę, na której były przed d. 3. Listopada r. z., a oddziały uzupełniające piechoty (Ersatz-Abtheilungen) podobnie się rozwiązują. Żołnierze do tych oddziałów należący zostaną zgromadzonymi i pod wodzą oficera aż do granicy obwodu Regencyjnego, do którego należą, odprowadzonymi.

Z Krefeld, d. 16. Stycznia.

Korpus obserwacyjny. Rozkaz dzienny. Korpus obserwacyjny jest rozwiązany. Opuszczamy lewy brzeg Renu z szacunkiem dla

mieszkańców onego. Ulegają oni, równie jak my, porządkowi i prawom; pełni posłuszeństwa, jak my, i wiernego przywiązania, ufają oni w mądrość Króla naszego. Nas łączą wspólne węzły. Między tymi, co jednem tchną uczuciem, prawo gościnności miłe zostawia wspomnienia; a dzięki niemu czczemy słowy. Nasi ziomkowie uznali Wasze usiłowania, aby ulżyć im ciężaru kwaterunków, i przekonali się o tem, że wasz honor na pełnieniu obowiązków zakładacie. Usprawiedliwiłście moje zaufanie. Trzymajcie się nadal, jako prawdziwi żołnierze, tak zaszczytnego postępowania, a będzie zawsze chlubą dla mnie, stać na czele waszém.

(podp.) Müffling.

Wiadomości zagraniczne.

A u s t r y a.

Z Pragi (w Czechach), dnia 8. Stycznia.

Karol X., bawiący w Hradczynie, choruje ciągle na podagrę, i dla tego niemoże rozrywać się łowami. Spodziewają się tu przybycia Xiężny Berry w Marcu. Przed kilku dniami przybyły na 3ch statkach sprzęty Karola X. z Holyrood; między niemi znajdując się bardzo piękno zegary i zwierciadła.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 17. Stycznia.

Wedle listów tu nadeszłych z Antwerpii, miały po wsiach w bliskości tego miasta groźne wybuchnąć rozruchy, do których powodem stały się wojska belgijskie, wyręczające Francuzów po nad Skaldą. Przy sposobności zamieszek podobnych wieśniacy belgijscy zdarli Majorowi jakiemuś epulę i szlisy. Głównych przywódców rokoszan przywieszono skępowanych do Antwerpii.

B e l g i a.

Z Bruxelli, dnia 16. Stycznia.

Królestwo Ichmość powrócą do stolicy w przyszły piątek.

Z Lille donoszą pod d. 15. m. b., że Król Leopold na balu dniem przedtem danym obieny być nie mógł, ponieważ Królowa Ludowika zastąpiła. — Przegląd dywizyonu Achard dzisiaj odbyty nieprzeszedł bez wypadków nieszczęśliwych. Podczas, gdy wojska defilowały, plac zanadto był pełen ludzi, a oddział artylerji, chcący dopędzić pierwsze cugi, cwałem puścił się dalej, poczem wkrótce 7 ludzi się dostało pod koła armat. Dwaj umarli na miejscu, jednemu połamano obie nogi, a reszta okropnie pokaleczona.

Union dzisiejszy opiewa: Donoszą nam, że rząd żadnych nieodebrał wiadomości, z którychby wynikało, że nieprzypuszczenie okrętu „Rodostaw“ w Antwerpii polegalo na błędzie jakim. Skalda bez wyjątku dla okrętów wszystkich narodów jest zamknięta.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 17. Stycznia.

Marszałek Gérard wróci do tutejszej stolicy dnia dzisiejszego.

Powiadają, iż rząd onegdaj odebrał wiadomość o śmiertelnej chorobie Xieźny Berry. Wyprawiono podobno gońca, aby dokładniejszej w tej mierze zasięgnąć pewności.

Gazety stolicy już zawierają doniesienie o cofnięciu korpusu nad Mozą.

(Z Gaz. Frankf.) — Pan Dupin często teraz tworzy opozycją przeciw Ministrom i ostro na nich w swoim salonie powstaje. Gabinet okoliczność ta bardzo niepokoi i usiłuje on dojść przyczyny zniechęcenia Prezesa Izby. Rozumieją, że P. Dupin pod żadnym warunkiem swojego nikomu niepoćległego i korzystnego miejsca za tekę ministeryalną niezamieni. Bo coż większego mógłby sobie życzyć, jak 80,000 fr. rocznej pensji i nieograniczony wpływ na większość Deputowanych? Ale z Pana Dupin dziwna głowa, która nie dba o to, że w każdym położeniu swój sposób myślenia odmienia. Niedaje on się wdrożyć nazawaze w jeden systemat, czego

też dostatecznie dowodzi owo szybkie przechodzenie od jednego zdania do drugiego, i owo wahanie się między opozycją i ministeryalizmem. Zresztą jednego tylko w Ministerjum znamy męża prawdziwej sumienności, a tym jest Xieźę Broglie; ale ten zanadto szczerzy i posiada filozoficzną naiwność, niezgadującą się z zawilemi stosunkami rządu reprezentacyjnego.

W Kurjerze wczorajszym czytamy: „Prace nad budżetem odbywają się z nieprzerwaną gorliwością we wszystkich Ministerjach. Gabinet żąda, aby budżet w Marcu już był dokonczony. Francya (wedle pogłoski) przodkować postanowiła pięknym przykładem rozbrojenia; niesie bowiem wieść, że armia o 100,000 ludzi i 26,000 koni ma być zmniejszoną. Budżet wojenny na r. 1834 stosownie do tego potrącenia został ułożony.“

Gazeta Semaphore de Marseille udziela ze Smyrny wiadomości pod d. 18. Grudnia, wedle której między Sultanem i Baszą Egiptu za pośrednictwem Francyi pokój miał być zawarty. (PP)

Gazeta Frankf. donosi z Strasburga pod d. 16. m. b.: „Biega tu ciągle pogłoska, której my jednak niedajemy wiary, że Pan Tallejrand na początku miesiąca Marca z widowni politycznej ustąpi i że P. de Montalivet miejsce jego w Londynie zajmie. Prawda, że P. de Montalivet wiele posiada biegłości w interesach, i że się w usiłowaniach dyplomacyi od wybuchu rewolucyi Lipcowej zaszczytnie odznaczył. Rozumiemy jednak, że wszystkie te znajomości równie go uzdatniają do kierowania sterem państwa, jak dokładna wiadomość o wezbraniu i opadaniu wody na morzu śródziemnym, wynoszącego do 6 cali wysokości, uspasabia sternika, aby mógł kierować okrętem na wyburzonych bałwanach, łamiących się z łoskotem o nadbrzeża.“

P o r t u g a l i a.

Z Lizbony, dnia 29. Grudnia.

Rząd nasz protestował przeciwko nadwężonej neutralności angielskiej, ponieważ statek parowy angielski, mający 300 ludzi na pokładzie dla Dom Pedra pod zastoną bandery angielskiej, pomimo ognia Miguelistowskich baterji, wpłynął do Oporto. Komendant angielskiej fregaty „Briton“, kazał Kapitana statku parowego aresztować; co się tyczyć wysadzonych w Oporto 300 ludzi, których oddalenia żądano, odpowiedział, iż to przechodzi granice jego władzy. Ciągłe tu rekrutują, i pieniądze wybierają, szczególnie od kupców; Francyi i Anglii niesą także oszczędzani, dla tego PP. Lesseps i Hoppner stanowczo się o to upominali; francuzki Konsul radził nawet swo-

im krajowcom, aby się wyraźnie oparli. Od pięciu dni przeciągają mocne patrole przez wszystkie ulice miasta; gdyż obawiają się ataku ze strony konstytucjonistów, których znaczny oddział pod zasłoną floty Sartoryusza wypłynął z Oporto; mówią także o nastąpieniu już wyładowaniu konstytucjonistów; skąd dwóch ostatnią razą tamże wystanych gońców niepowróciło. Wiadomości z prowincyi są niepokojące. Listy z Oporto donoszą znowu dziś, że przedonędaj wpłynęło 200 obcych wychodniow pod wodzą Generała Saldanha do Oporto. Pan Lesseps w skutek odebranych od swego rządu instrukcyi, wezwał nasz rząd, aby w przeciągu 45 dni wypłacono 250,000 fr. wynagrodzenia niektórym Francuzom, za wyrządzone tymże krzywdy. Takowy ton zdaje się oznaczać, iż niemyśla szczególnie po przyjacielsku postępować z Dom Miguelem. Także angielski Konsul miał do naszych Ministrów podobne uczynić wezwanie. Te i tym podobne okoliczności, mianowicie pomnożone siły wojska Dom Pedra, zdobycie i usadowienie się konstytucjonistów w Villa Nova, wyładowanie w Algabryi, podpłynienie pod Lizbonę zgromadzonej floty Sartoryusza, z znacznym na téjże oddziałem wojska lądowego, nieukontentowanie w kraju; wszystko to zapowiadabliśkie nastąpienie zaczepnego przeciw naszej stolicy działania ze strony konstytucjonistów.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 16. Stycznia.

Times wyraża: „Listy prywatne z Madrytu piszą o powstaniu w Toledo, o którym tyle robiono hałasu, iż to blaho zupełnie zdarzenie. Ochotnicy Rojalistów, którzy stanęli na czele tych buntowniczych zamachów, są powiększej części egzaltowani Karoliści, ale wcale nie w stanie, aby przez liczbą lub taktyką stać się niebezpiecznymi rządowi. Przeciwnie rozumieją powszechnie, że bezowocna ta demonstracya, podająca dowód słabości stronnictwa, innych od połączenia się z niem odstraszy.“

Królowa Hiszpanii zleciła Posłowi swemu tutejszemu, aby w jej imieniu 20 funt. szterl. na pamiłkę dla Waltera Scott, który ma być wystawiony w Edynburgu, podpisał.

Posel pruski Baron Bülow dał w przeszłą sobotę w pomieszkaniu swym na Great Cumberland Place wspaniały festyn na cześć Hr. Pozzo di Borgo, Posła tureckiego Namik Baazy i Pana Maurojeni, na który téż byli zaproszeni Xiążę Liwen z swoją małżonką, Xiążę Tallejrand z Xiężną Dino, Baron Wessenberg, Hrabia i Hrabina Grey, Sir James Graham i Lord John Russell.

Wczoraj dał Hrabia Grey w hotelu swym na ulicy Downing na cześć Hr. Pozzo di Borgo wielki obiad, na który między innymi zaproszeni byli Posel turecki, Xiążę Liwen, Baronowie Bülow, Wessenberg i Neumann, Pan Maurojeni, Viscount Palmerston, Lord John Russell, P. Stanley, Viscount Howick i Sekretarz poselstwa tureckiego.

Gazeta Sun pisze: „Niektóre pisma publiczne doniosły, iż Xiążę Tallejrand zamysła złożyć urząd Posła dworu francuskiego. Nistak się rzecz ma. Wspomniony Xiążę oświadczył wprawdzie zamiar uchylecia się od politycznych czynności, a takie postanowienie jest godnem tego nadzwyczajnego męża; chociaż bowiem posiada zupełnie siły umysłowe, czuje atoli, iż człowiek gocio-letni przekłada spokojność nad życie wystawne; lecz jak mniemamy dopiero za kilka miesięcy zechce ten zamiar przywieść do skutku. Trzej dyplomaci są już przez przyjaciół swoich wskazani na następcę Xięcia: Generał Sebastiani, Generał Baudrand i Hrabia Flahault. Według zdania naszego najpodobniejszém jest do prawdy, iż Generał Flahault otrzyma ten urząd. Posiada on najwyższe talenty, a że małżonka jego jest znakomitą Angielką (Baronową Keith), sposób więc jego myślenia względem naszego kraju musi się zgadzać z polityką, która tenże kraj łączy z Francją.“

Dochody krajowe w kwartale skończonym dnia 5. b. m. wynosiły 29,473 funtów szterlingów mniej, niż w takimże kwartale roku zeszłego. Wszakże dochody w ciągu całego roku zeszłego były większe o 549,169 funt. szterlingów od dochodów w roku 1831.

Niedaleko Hammerton, w Boilth i Tipperary, grasuje znowu cholera. W pierwszych 12 dniach umarło w ostatniem miesiącu 60 osób.

Listy z Meksyku pod dnem 15. Listopada donoszą, iż wojsko Generała Santana otoczyło to miasto i przecięło mu dowóz żywności. Dnia 1. Listopada wspomniony Generał wezwał miasto, aby się poddało, i zagroził szturmem. Generał Bustamente ciągnie z 4-tysiączném wojskiem na odsiecz miastu, i wkrótce spodziewać się należy stanowczej bitwy. Listy z Vera-Cruz pod d. 17. Listopada wyrażają, iż Santana zaniechał oblężenia Meksyku, i z całém swoim wojskiem udał się przeciw Generalowi Bustamente.

Ostatnie wiadomości z Rio-Janeiro i Fernambuco są zaspokajające. Powstało gdzieś niegdzie zaburzenia zupełnie uśmierzono. W całej Brazylii ogłoszono prawo względem organizacyi gwardyi narodowej, co sprawia powszechno zadowolenie.

Z dnia 18. Stycznia.

Kuryer dzisiejszy zawiera, co następuje: „Statek parowy „Carron“ wypłynawszy z Lizbony d. 9. zrana, przybył tu dzisiaj. Listy stamtąd tą razą ciekawsze, niż zazwyczaj. Donoszą one, że Lord Hervey (sekretarz legacji przy poselstwie angielskiem w Madrycie) tamże przybył i po częstych rozmowach z Lordem Rubsell, Admirałem Parker i z Konsulem francuzkiem, rządowi Dom Miguela uczynił udzielenie, w skutek którego po kilkudniowych i prawie nieprzerwanych obradach depeszę wyprowadził do Dom Miguela, upraszając go, aby jak najspieszniej wrócił do Lizbony. Twierdzą powszechnie, że Lord Hervey zawieszenie broni między walecznymi stronami proponował i że Ministrowie Dom Miguela skłonność swoją, przyjęcia tej propozycji oświadczyli. Warunki nieznajome. Dodają, że dwór hiszpański zaprowadzenia konstytucji w Portugalii tymczasem przynajmniej nieżyczy. Lord Hervey z Lizbony powrócił do Madrytu. — Ostatnie wiadomości z Porto, potwierdzają, jak się zdaje, podania powyższe; Dom Miguel albowiem opuściwszy główną kwaterę miał się udać do Lizbony. — Nowszych doniesień z tej stolicy wyglądamy z natężoną ciekawością, gdyż tuszyć sobie wypada, iż takich użyją środków, które wojnie obydwom stronom szkodliwiej ostateczny położyć zakres.“

Kuter angielski „Seaflower“ wracając z Portugalii onegdaj zawinął do Falmouth. Wypłynawszy dn. 2. m. b. z Lizbony w dn. 9. m. b. z Porto niemógł wiele przywieść nowin, gdyż „Pike“, o którego wiadomościach już mowa była, z miasta Porto d. 8. m. b. odjechał. Między wojskiem Dom Pedra pod wodzą Generała Solignac i Miguelistami przyszło do kilku utarczek w bliskości Faru na północnym brzegu Duery, które żadnej stronie korzyści nieprzyniosły. Ponieważ Migueliści ciągle grożą uderzyć na miasto, wojsko Dom Pedra dzień i noc było pod bronią; spodziewano się jednak, że Generał Solignac nieoczekując na ich uderzenie, sam zaczepne rozpocznie działania. Korweta „Constitutional“ zawinęła z Vigo do Porto, gdzie co chwila przybycia całej eskadry wyglądają. — Baterie Miguelistów niezaprzestały rzucać bomb i kule do miasta.

Rozmaite wiadomości.

Ze Lwowa. — Tom pierwszy *Dykcyonara uczonych Polaków* (od A. do K. włącznie), napisanego przez X. Chodynieckiego, wyszedł już z druku. PP. prenumeratorowie

mogą od przyszłego poniedziałku, d. 14. Stycznia, odebrać swoje egzemplarze w tych księgarniach, w których prenumeratę złożyli, i raczą przytém zaliczyć przypadającą ilość 1 złr. 30 kr. w m. k. na tom drugi, który także już jest pod prasą.

We Lwowie w drukarni P. Pillera wyszło dzieło: *Wyprawa Igora na Połowców*, poemat sławiański, wydany przez Augusta Bielowskiego (1833). Wdzięczni jesteśmy Panu Bielowskiemu, że ten szacowny zabytek sławiańszczyzny, Czechom dawniej znany w przekładzie uczonego Hanki, tak pięknie na niwę ojczystą przeszczepił.

Z litografii (także P. Pillera) wyszło: *Wyobrażenie Xięcia Lwa*, założyciela Lwowa r. 1270, z obrazu olejnego, znajdującego się u tutejszych XX. Bazylianów, pędla Dolińskiego, kopiowane przez Stolza. (Rozm. Lwow.)

Świeże elbląskie minogi po 1½ sgr., achtełkami jeszcze taniej, wędzony łosoś funt po 20 sgr., wyborne pomorskie półgęski, bardzo dobre apelniny i messenkie cytryny otrzymał J. Verderber, u P. Korzeniewskiego Nr. 29r.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 24. Stycznia 1833.	Papierami	Gotowizną
Oblięi dłuęu państwa . . .	94½	93½
Oblięi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	97½	96½
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	99½	—
Wschodnio-Pruskie	98½	—
Szląskie	—	105½

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 25. Stycznia 1833.							
	Tal.	ęgr.	ten.	do	Tal.	ęgr.	ten.
Pszemica	1	15	—	—	1	18	—
Żyto	—	28	—	—	1	—	—
Jęczmień	—	16	—	—	—	18	—
Ówies	—	15	—	—	—	16	—
Tatarka	—	25	—	—	—	28	—
Groch	—	25	—	—	1	—	—
Ziemnaki	—	9	—	—	—	10	—
Siana cetnar à 110 ff.	—	15	—	—	—	18	—
Słomy kopa à 1200 ff.	3	15	—	—	3	20	—
Masła garniec	1	10	—	—	1	15	—